

# EKONOWINKA

MAGAZYN UCZNIÓW EKONOMIKA

ŚWIĘTA  
MIMO  
RÓŻNIC

EMAUS I  
RĘKAWKA

PUCHEROKI

TRADYCJE  
ZWIĄZANE Z  
PALMAMI

WYWIAD Z  
P. HANNA  
DZIWISZ

## SŁOWA OD REDAKTORA

**Drodzy czytelnicy,**

Pragniemy przedstawić Wam najnowszy numer Ekonowinki, którego przewodnią tematyką są Święta Wielkanocne.

Przeczytacie w tym numerze o wielu tradycjach lokalnych a także zagranicznych związanych z Wielkanocą, w tym artykuły o Emausie, Rękawce, Pucherokach, a także o tradycjach Wielkanocnych na Ukrainie i wielu krajach na całym świecie. Na łamach tego wydania znajdziecie także tekst Pani Agnieszki Rydz, w którym przeczytacie o historii zwyczajów wielkanocnych a także artykuł, który może pomóc wam rozwiązać konflikty na tle religijnym w domu w czasie Świąt Wielkanocnych. Nie zabraknie również tematycznych rekomendacji Pani Haliny Legutko. W tym numerze znajdziecie również wywiad z nauczycielką historii Panią Hanną Dziwisz, która uczy w naszej szkole.

W imieniu całej redakcji pragnę życzyć Wam, droгим czytelnikom Wesołych, Spokojnych Świąt spędzonych w gronie najbliższych.

Milej lektury.

**Redaktor Naczelny - Marcel Bakowski**

### **Redakcja:**

Marcel Bakowski, Tomasz Majerski, Daniel Szturo, Natasza Kot, Ulyana Levykina, Veronika Hondusova, Vlada Haiduchenko, Milena Mitieva, Gabriela Krzynówek, Mikołaj Gorczyca, Tomasz Leńczuk, Bartosz Kula

### **Nauczycielki współpracujące:**

p. Halina Legutko, p. Ewa Misztal, p. Joanna Korab-Chrzanowska

### **Opiekun:**

p. Marcin Maciuk

### **Korekta językowa:**

p. Ewa Misztal



# SPIIS TREŚCI

<u>ŚWIĘTA MIMO RÓŻNIC</u>	<u>04</u>
<u>EMAUS I RĘKAWKA</u>	<u>05</u>
<u>PUCHEROKI</u>	<u>07</u>
<u>TRADYCJE ZWIĄZANE Z PALMAMI</u>	<u>09</u>
<u>WIELKANOC NA ŚWIECIE</u>	<u>10</u>
<u>WIELKANOC NA UKRAINIE</u>	<u>12</u>
<u>ZWYCZAJE WIELKANOCNE</u>	<u>13</u>
<u>WYWIAD Z P. HANNAŃ DZIWISZ</u>	<u>17</u>
<u>RECENZJE P. LEGUTKO</u>	<u>18</u>

## ŚWIĘTA MIMO RÓŻNIC

**Święta wielkanocne** potrafią budzić bardzo różne skojarzenia. Dla jednych jest to czas odpoczynku, kultywowania tradycji powiązanych z Wielkanocą, a także spędzania czasu w rodzinnym gronie. Dla innych jest to wielce istotny czas ze względu na ich wiarę.

Wielkanoc jest jednym z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu liturgicznym i dla wielu chrześcijan jest czasem radosnym, symbolizującym wygraną dobra nad złem oraz odrodzenie życia.

Święto to umożliwia także umocnienie swojej więzi z Bogiem i często jest czasem głębokich refleksji nad wieloma tematami, choćby własnego odrodzenia duchowego czy nad ofiarą Chrystusa.



Dla **obydwu grup** święta te są wielkim wydarzeniem, obydwie grupy podchodzą do nich na swój sposób i skupiają się na innych elementach tego okresu. Jednak coraz częściej mają miejsce sytuacje, w których w domu są zarówno osoby wierzące, jak i niewierzące. Często taka sytuacja spowodowana jest odejściem od wiary nastolatka, który pochodzi z religijnej rodziny. Bardzo często w takiej sytuacji rodzice każą swojemu dziecku iść do kościoła, nawet jeśli wiedzą, że ono nie wierzy. Zmuszanie do uczestnictwa w obrzędach religijnych, mimo świadomości tego, że ich dziecko nie wierzy, jest powszechną praktyką, lecz prowadzi ona do niszczenia więzi, a także wielu konfliktów i utraty zaufania do rodzica. Co można zrobić, by uniknąć takiej sytuacji?

**Podstawą jest dialog.** Bez rozmowy wzajemne zrozumienie nie jest możliwe, co utrudnia funkcjonowanie. Powinno się rozmawiać o swojej wierze i jej braku, a także rozważaniach w takiej sytuacji.

Dobrym rozwiązaniem jest skupienie się na integracji przy bardziej wiosennych/świeckich aktywnościach związanych z Wielkanocą, jak np. wspólne pieczenie ciast czy lany poniedziałek.

Można także podzielić się obowiązkami. W czasie gdy osoby wierzące idą święcić koszyki wielkanocne, niewierzący mogą przygotować śniadanie.

Wielce istotny jest wzajemny szacunek, osoby niewierzące nie powinny być zmuszane do modlenia się, lecz i one powinny uszanować symbole i tradycje religijne.



**Oczywiście nie w każdym przypadku** się to sprawdzi, lecz bez próby dialogu nie osiągniemy nic. Bycie ateistą w religijnym domu nie powinno być tematem tabu, lecz czymś, o czym rozmawia się otwarcie i nie niszczy to relacji w rodzinie. Obchodzenie świąt, gdy w domu są zarówno osoby wierzące, jak i osoby niewierzące, jest jak najbardziej możliwe i opiera się na wzajemnym szacunku i budowaniu więzi nie na wspólnej religii, lecz integracji w aktywnościach nie związanych z strefą duchową

Marcel Bakowski

# EMAUS I RĘKAWKA

## EMAUS

**Zwyczaj ludowy** obchodzony na terenie Polski, Czech i Słowacji w Poniedziałek Wielkanocny. Najbardziej znany jest emaus krakowski. Odbywa się on nieopodal klasztoru Norbertanek i ujścia Rudawy do Wisły. Tradycyjnie uroczystą mszę świętą odprawianą w dniu święta patronalnego kościoła parafialnego, zwanego sumą odpustową, w Poniedziałek Wielkanocny odprawia arcybiskup Krakowa.



**Odpustowi towarzyszą** liczne kramy (stragany), na których można kupić m.in. drzewka emausowe: symbole odradzającego się życia, często z figurkami ptaków, nawiązujące do dawnych wierzeń, drewniane figurki żydowskich grajków i Żydów studiujących Torę (figurki tzw. „żydków”), tradycyjne, małe precelki nawlekane na nić, tworzące wieniec.

**Ponadto emaus krakowski** oferuje wiele atrakcji nie związanych z samym odpustem, np: strzelnice sportowe, karuzele dla dzieci, loterie fantowe itp.



**Nazwa odpustu emaus** wywodzi się z biblijnej wsi Emaus, do której po zmartwychwstaniu zmierzał Chrystus. Po drodze spotkał dwóch swoich uczniów, przez których nie został rozpoznany: „Rozmawiali oni ze sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali ze sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwiesi, tak że go nie poznali”, a w Krakowie symbolizuje świąteczną wędrówkę do kościoła św. Salwatora na Zwierzyńcu.

Krakowski emaus był ogromnym, podniosłym spacerem krakowian po całym dniu spędzonym za stołem. Z czasem przekształcił się w ludową imprezę, rodzaj festynu. W XIX wieku w tym ludowym święcie uczestniczyła duża część mieszkańców Krakowa.

## REKAWKA

**Krakowskie święto**, celebrowane w pobliżu Kopca Kraka oraz parku Bednarskiego na Wzgórzu Lasoty po pierwszej wiosennej pełni (najczęściej obecnie we wtorek po Wielkanocy), odnoszące się do słowiańskiej tradycji wiosennego święta zmarłych. Rękawka związana jest z legendą o kopcu Kraka, usypanym po śmierci króla – według tradycji ziemię, z której usypano kopiec, noszono w rękawach – stąd nazwa święta.

Do tradycji Rękawki zalicza się m.in. rzucanie i toczenie jaj, które są symbolem nowego życia. Do przejawów pierwotnej czci oddawanej zmarłym należało między innymi zrzucanie pokarmów i monet ze wzgórza. Po stoku kopca co możniejsi toczyli jajka, szewskie placki, obwarzanki, bułki, jabłka, pierniki wprost w ręce chłopców i gawiedzi.

Jeszcze w 1939 największą atrakcją było rzucanie z góry chleba, jabłek, pisanek, zabawek, baloników.



OBCHÓD REKAWKI W KRAKOWIE.  
Rysował Pillati, rytował Hähle w drzeworytni Tygodnika.

## PUCHEROKI

**Pucheroki** to jedna z najbardziej charakterystycznych i barwnych tradycji ludowych związanych z okresem Wielkanocy w Małopolsce. Zwyczaj ten jest szczególnie znany w okolicach Krakowa, zwłaszcza w takich miejscowościach, jak Zielonki czy Bibice. Tradycja ta jest żywa do dziś i co roku przyciąga uwagę zarówno mieszkańców, jak i turystów. Pucheroki pojawiają się w Niedzielę Palmową i chodzą po domach, wygłaszając zabawne wierszyki oraz zbierając głównie jajka, ale także zdarza się, że zbierają drobne datki lub słodycze.

**Historia pucheroków** sięga co najmniej XVIII wieku. Według jednej z najbardziej znanych teorii zwyczaj ten wywodzi się ze środowiska studentów dawnej szkoły przy kościele Mariackim w Krakowie. Uczniowie, nazywani żakami, w okresie przedświątecznym chodzili po mieście i okolicznych wsiach, prosząc o jedzenie i pieniądze. W zamian wygłaszali różne przemowy, wiersze i żarty. Z czasem zwyczaj ten zaczął być przejmowany przez dzieci z okolicznych wsi. Stopniowo zmieniał się jego charakter – zamiast studentów po domach zaczęły chodzić głównie dzieci i młodzież przebrani w charakterystyczne stroje. Tak narodziła się tradycja pucheroków w formie, którą znamy dzisiaj.

**Niektórzy badacze uważają** również, że zwyczaj ten może mieć jeszcze starsze korzenie, związane z dawnymi obrzędami wiosennymi. W wielu kulturach Europy istniały tradycje polegające na chodzeniu po domach, śpiewaniu i składaniu życzeń na nadejście wiosny.

**Najbardziej charakterystycznym** elementem tradycji pucheroków jest ich wygląd.



**Osoby biorące udział** w tym zwyczaju zakładają specjalne, kolorowe stroje. Często są one wykonane z bibuły, kolorowego papieru lub tkanin. Najważniejszą częścią stroju jest wysoka, stożkowa czapka. Zazwyczaj ozdabia się ją wieloma kolorowymi paskami bibuły, wstążkami oraz różnymi wzorami. Czapka może mieć nawet kilkadziesiąt centymetrów wysokości i sprawia, że pucheroki są bardzo łatwo rozpoznawalne. Twarz pucheroka często jest pomalowana sadzą. W ręce trzyma on koszyk lub worek na jajka oraz kijek, którym symbolicznie stuka w drzwi domów. Dawniej zdarzało się także, że pucheroki miały ze sobą drewniane młoteczki lub inne rekwizyty.

**Pucheroki wyruszają w drogę** bardzo wcześnie rano w Niedzielę Palmową. Chodzą od domu do domu i pukają do drzwi lub okien. Gdy ktoś ich wpuści, wygłaszają przygotowane wcześniej rymowane przemowy, np.:

A jo mały pucherock, wylozem na pnioczek.  
 Z pniocka do dolecka, zabiłem robocka.  
 A z tego robocka, baran i owiecka.  
 A z tego barana, mleko i śmietana.  
 A z tej śmietany, kościół murowany.  
 A z tego kościoła, żydosko szkoła.  
 A z tej szkoły wyleciol Żyd goły.  
 A z tego Żyda jest wsza i gnida.  
 A z ty gnidy wyzdychały wszystkie Żydy.  
 Rano wyzdychały, wieczór umierały,  
 Bo Pana Jezusa już ukrzyżowały.  
 Paciorecki, dymbionecki za pasikiem nose,  
 A was gospodyni o pore joj prose.  
 A jak mi nie docie, to mnie pogniywocie.  
 To wom wszystkie gorki porozbijom, co na  
 piecu mocie.

**Wierszyki pucheroków** mają zazwyczaj humorystyczny charakter. Często zawierają żarty, życzenia pomysłności, a czasem także drobne uszczypliwości. Po zakończeniu przemowy gospodarze nagradzają pucheroków jajkami, drobnymi pieniędzmi lub słodyczami. Zwyczaj ten przypomina tradycję kołédników bożonarodzeniowych, którzy w okresie świąt również chodzą od domu do domu, śpiewają lub wygłaszają życzenia, a w zamian otrzymują drobne datki. W ten sposób pucheroki są pewnym wielkanocnym odpowiednikiem kołédników.

Pucheroki są ważnym elementem tradycji ludowej Małopolski. Dzięki nim młodsze pokolenia mogą poznawać zwyczaje swoich przodków i uczestniczyć w lokalnej kulturze.

**Zwyczaj ten** pokazuje również, jak ważne dla społeczności były dawniej wspólne obrzędy i świętowanie. Tradycja ta jest często prezentowana podczas różnych wydarzeń folklorystycznych i festiwali. Jednym z miejsc, gdzie szczególnie pielęgnuje się zwyczaj pucheroków, jest Kraków oraz jego okolice.

**Warto podkreślić**, że pucheroki są także atrakcją turystyczną. Coraz więcej osób przyjeżdża w okresie przed Wielkanocą, aby zobaczyć ten zwyczaj na własne oczy. Dzięki temu tradycja ta nie zanika, lecz wciąż się rozwija.



**Podsumowując**, pucheroki to wyjątkowa i barwna tradycja związana z okresem wielkanocnym w Małopolsce. Ich charakterystyczne stroje, humorystyczne przemowy i wędrowanie od domu do domu sprawiają, że zwyczaj ten jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych elementów lokalnego folkloru.

Choć tradycja ta ma bardzo długą historię, wciąż trwa, jest żywa i przekazywana z pokolenia na pokolenie. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców i lokalnych społeczności pucheroki nadal pojawiają się w Niedzielę Palmową, przypominając o bogactwie polskiej kultury ludowej.

Gabriela Krzynówek

## TRADYCJE ZWIĄZANE Z PALMAMI

**Wraz z nadejściem wiosny** zbliża się jedno z najważniejszych świąt w polskiej tradycji, czyli Wielkanoc. To czas radości i spotkań rodzinnych. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli tego okresu są kolorowe palemki wielkanocne. W Polsce przynosi się je do kościoła w niedzielę poprzedzającą Wielkanoc, czyli w Niedzielę Palmową. Palemki mają przypominać o wjeździe Jezusa do Jerozolimy, kiedy ludzie witali go gałązkami palmowymi.

**Ponieważ prawdziwe palmy** nie rosną w naszym klimacie, Polacy zaczęli tworzyć własne palemki z gałązek i suszonych roślin. Tradycja robienia palemek w Polsce jest bardzo stara i sięga średniowiecza. Do ich przygotowania używa się najczęściej gałązek wierzby z bazią, bukszpanu, suszonych kwiatów, traw oraz kolorowych wstążek.

**Każdy region kraju** ma trochę inny sposób tworzenia palemek np. na Podhalu są zrobione z bukszpanu i witek wierzbowych, a na Mazowszu z trzciny i borówki. Dawniej wierzono też, że poświęcona palma przynosi szczęście domowi i chroni przed nieszczęściem. Często wtykano jej fragmenty za obrazy, wkładano do pól uprawnych lub przechowywano przez cały rok.

Szczególnie znaną tradycję związaną z palemkami można zobaczyć w małej miejscowości- Lipnicy Murowanej położonej w Małopolsce. Co roku odbywa się tam konkurs na najwyższą i najpiękniejszą palmę wielkanocną. To wydarzenie przyciąga wielu mieszkańców oraz turystów z różnych części Polski.

**Wysokie palmy** są tworzone z długich, cienkich pni drzew i ozdabiane setkami kolorowych kwiatów z bibuły, gałązkami i wstążkami. Często mają one kilkanaście, a niektóre nawet ponad trzydzieści metrów wysokości.

**Konkurs w Lipnicy Murowanej** ma już długą historię. Został zorganizowany po raz pierwszy w 1958 roku przez miejscowego społecznika i regionalistę, Józefa Piotrowskiego. Chciał on w ten sposób zachować dawny zwyczaj budowania wysokich palemek, który powoli zanikał.



**Pomysł okazał się bardzo udany** i z czasem konkurs stał się znanym wydarzeniem w całym kraju. Dziś, każdej wiosny w Niedzielę Palmową na rynku w Lipnicy zbierają się twórcy palemek, mieszkańcy oraz turyści, aby zobaczyć niezwykle konstrukcje i wybrać zwycięzców.

**Palemki wielkanocne** są więc nie tylko piękną ozdobą, ale także ważnym elementem polskiej kultury i tradycji. Przypominają o historii, wierzeniach i zwyczajach naszych przodków. Dzięki takim wydarzeniom, jak konkurs w Lipnicy Murowanej, tradycja ta nadal żyje i cieszy się popularnością.

# WIELKANOC NA ŚWIECIE

**Wielkanoc** dla wielu osób jest czasem głębokiego przeżycia duchowego, dla innych - momentem celebrowania rodzinnego ciepła i wiosennego przebudzenia. Niezależnie od wyznawanych wartości czy wiary, te dni w wielu kulturach mają jedną wspólną cechę: świętowanie życia. Podczas gdy my szykujemy koszyczki ze święconką, w innych zakątkach świata Wielkanoc pachnie kryminałem, czerwoną fasolą na słodko... a nawet i fajerwerkami!

Mam przyjemność przedstawić pierwszy kraj: **NORWEGIA!** Zaczynając od zimowych europejskich klimatów, Skandynawska Norwegia obchodzi Wielkanoc zupełnie inaczej niż Polska. Z uwagi na to, że w tym kraju dominuje luteranizm zakorzeniła się tam tradycja zwana Påskekrim (Wielkanocny kryminal), czyli czytanie kryminalów! Norwegów niespotkasz tak często w ławie kościelnej, przez specyfikę wiary ich święta nabierają zupełnie innego, niemal świeckiego charakteru... Stawiają oni na czas wolny, naturę i wspomniane kryminały.

Przenosimy się teraz na południową część Europy w rejony cieplejsze: **WŁOCHY!**

Przyjrzyjmy się katolickiej tradycji Scoppio del Carro. Obchodzenie Wielkanocy jest tam traktowane jako chwila modlitwy oraz wychwalania zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. We Florencji, w poranek wielkanocny dochodzi do procesji przejścia wysokiego wozu (Brindellone) przez historyczne centrum Florencji, aż po samą katedrę. Podczas mszy, z wnętrza katedry wylatuje mechaniczna gołębica, która przebija się przez drzwi i uderzając podpala tysiące fajerwerków. Włosi, traktują to wydarzenie również jako wielkanocną wróżbę! Jeśli gołębica bez przeszkód doleci do wozu, zapali fajerwerki i wróci po lince do wnętrza katedry, oznacza to, że Florencję czeka dobry rok i obfite zbiory. Jeśli coś pójdzie nie tak... miasto drży z niepokoju.

Naszym kolejnym kierunkiem są Karaiby, powitajmy: **DOMINIKANĘ!**

W czasie Wielkiego Postu i Wielkanocy na Dominikanie nie je się mięsa, ale za to je się słodką kremową zupę z czerwonej fasoli jako deser Habichuelas con dulce. Ludzie nie gotują tej zupy tylko dla siebie, gotuje się ją w ogromnych garach i rozdaje rodzinie, sąsiadom i przyjaciołom. W przeciwieństwie do głośnej Florencji Dominikana w Wielki Piątek tradycyjnie unika głośnej muzyki, a nawet kąpieli w morzu czy rzekach. Gdy tylko nadchodzi Niedziela Wielkanocna, nastroje się zmieniają: spokój znika, a zastępuje go radosne świętowanie połączone z paradami.

Możecie być zaskoczeni, ale naszą kolejną i ostatnią już destynacją będzie: **LIBAN!**

Liban jest krajem, w którym głównie dominuje Islam, chociaż chrześcijaństwo jest równie popularne.

Libańczycy pielęgnującą stary, ale piękny zwyczaj: na dwa tygodnie przed Wielkanocą sadzą nasiona pszenicy, soczewicy lub ciecierzycy w małych doniczkach. Do Niedzieli Wielkanocnej nasiona kiełkują, tworząc gęstą, jasnozieloną trawę. Te doniczki są potem postawione wokół Grobu Pańskiego w kościołach oraz na świątecznych stołach. Symbolizuje to nowe życie i odrodzenie.

Co do jedzenia... Zapomnijcie o spokojnym jedzeniu jajek przy stole. W Libanie ludzie gromadzą się na placach i przed kościołami, aby wyzywać się na pojedynki twardo ugotowanymi, kolorowymi jajkami.

Wygrywa ten, którego skorupka nie pęknie po uderzeniu w jajko przeciwnika.

Tutaj kończymy nasz przelot po kuli ziemskiej w poszukiwaniu wielkanocnych tradycji. Mam nadzieję,

że każda z tych historii będzie dla Was tak barwna, jak barwne będą Wasze nadchodzące Święta!

Mikołaj Gorczyca

# WIELKANOC NA UKRAINIE: TRADYCJE, KTÓRE ŁĄCZĄ POKOLENIA

**Wielkanoc (po ukraińsku Welykden)** to dla Ukraińców coś znacznie więcej niż tylko kartka z kalendarza. To czas, kiedy w powietrzu unosi się zapach świeżych wypieków, a domy wypełniają się radosnym gwarem. To święto nadziei, które celebruje się z ogromnym rozmachem i szacunkiem do korzeni.

## Magia przygotowań

Wszystko zaczyna się na długo przed niedzielą. Najważniejszy jest Wielki Tydzień. Wtedy w kuchniach króluje Paska – wysoki, słodki chleb drożdżowy. Według tradycji podczas pieczenia paski w domu musi panować cisza i spokój, aby ciasto dobrze wyrosło. Zapach wanilii, rodzynek i świeżego ciasta to dla każdego Ukraińca prawdziwy aromat nadchodzących świąt.

## Pisanki – małe arcydzieła

Symbolem ukraińskiej Wielkanocy są bez wątpienia pisanki. To nie są zwykłe malowane jajka, ale prawdziwe dzieła sztuki. Każdy wzór ma swoje znaczenie: gwiazda symbolizuje słońce, a sploty – nieskończoność życia. Tworzenie pisanek przy użyciu wosku i barwników to rytuał przekazywany z babci na wnuczkę, który pozwala poczuć więź z przodkami.

## Koszyk pełen symboli

W noc wielkanocną cerkwie pękają w szwach. Ludzie przynoszą pięknie udekorowane koszyki, przykryte haftowanymi ręcznikami (rusznykami). W środku nie może zabraknąć:

- \* Paski i kraszane (jajek barwionych na jeden kolor).
- \* Domowej kiełbasy i szynki.
- \* Chrzanu (symbolu siły) oraz soli.

Po poświęceniu pokarmów wszyscy wracają do domów na uroczyste śniadanie, które jest najważniejszym posiłkiem w roku.

## Bitwa na jajka i rodzinna radość

Śniadanie zaczyna się od modlitwy i dzielenia się poświęconym jajkiem. Jedną z najweselszych tradycji, którą kochają dzieci, są „bytki”. Dwie osoby stukają się jajkami – wygrywa ta, której skorupka zostanie nienaruszona. To prosta zabawa, która zawsze wywołuje mnóstwo śmiechu.

## Dlaczego to święto jest wyjątkowe?

Dziś Wielkanoc na Ukrainie to symbol niezłomności. Przypomina nam, że po każdej, nawet najciemniejszej nocy, zawsze przychodzi świt. To dzień pełen światła, miłości do bliskich i wiary w to, że dobro zawsze zwycięża.



## Czy wiesz, że...?

- \* Muzeum Pisanki: w ukraińskim mieście Kołomyja znajduje się jedyne na świecie muzeum w kształcie gigantycznego jajka (ma aż 14 metrów wysokości!). Przechowuje się tam tysiące unikalnych pisanek z całego świata.
- \* Lecznice dzwony: dawniej wierzono, że dźwięk wielkanocnych dzwonów ma moc uzdrawiania. Dlatego w święta każdy chętny mógł spróbować swoich sił jako dzwonnik, by „odgonić”; zło.
- \* Lany Poniedziałek: podobnie jak w Polsce, na Ukrainie obchodzi się “Polywanyj ponedilok”. Chłopcy oblewają dziewczęta wodą, co symbolizuje wiosenne oczyszczenie i zdrowie

## ZWYCZAJE WIELKANOCNE WCZORAJ I DZIŚ...

Wielkanoc jest najważniejszym świętem w kalendarzu chrześcijańskim, upamiętniającym zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

W Polsce ma ona nie tylko charakter religijny, lecz także głęboko zakorzeniony wymiar kulturowy i ludowy. Obchody Wielkanocy są wynikiem wielowiekowego przenikania się tradycji chrześcijańskich

z dawnymi zwyczajami ludowymi związanymi z nadejściem wiosny, odrodzeniem przyrody oraz symboliką życia i płodności.

Polskie zwyczaje wielkanocne rozpoczynają się na długo przed samą Niedzielą Wielkanocną. Cykl przygotowań obejmuje okres Wielkiego Postu, a szczególnie ważne są wydarzenia od Środy Popielcowej, poprzez Niedzielę Palmową i Triduum Paschalne aż po świętowanie Niedzieli Zmartwychwstania oraz Poniedziałku Wielkanocnego. Każdy z tych dni posiada swoje charakterystyczne obrzędy religijne i tradycje ludowe, które przez wieki były przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Środa Popielcowa rozpoczyna w Kościele katolickim okres Wielkiego Postu, czyli czterdziestodniowego przygotowania do Wielkanocy. W tym dniu wierni mogą uczestniczyć we mszy świętej, podczas której kapłan posypuje ich głowy popiołem. Gest ten symbolizuje pokutę, przemijanie oraz potrzebę nawrócenia. Słowa wypowiedane podczas obrzędu - Pamiętaj, że prochem jesteś i w proch się obrócisz - przypominają o kruchości ludzkiego życia. W polskiej tradycji ludowej okres Wielkiego Postu był czasem powagi, refleksji i ograniczenia zabaw.

W wielu regionach rezygnowano z hucznych spotkań, muzyki i tańców.

Na wsiach pojawiały się również symboliczne zwyczaje związane z zakończeniem karnawału i rozpoczęciem czasu pokuty.

Niedziela Palmowa przypada na tydzień przed Wielkanocą i rozpoczyna Wielki Tydzień. Upamiętnia ona uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy, kiedy witano Go gałązkami palmowymi. W Polsce zamiast palm naturalnych używa się palm wielkanocnych, które wykonuje się z gałązek wierzby, bukszpanu, barwinka oraz z suszonych kwiatów i kolorowych wstążek. W wielu regionach palmy są prawdziwymi dziełami sztuki ludowej.

Szczególnie znane są:

palmy kurpiowskie - bardzo wysokie i bogato zdobione, palmy z Lipnicy Murowanej - gdzie odbywa się coroczny konkurs na najwyższą palmę, palmy wileńskie - wykonane z suszonych kwiatów. Poświęcone palmy przechowywano w domach przez cały rok. Wierzono, że chronią dom przed chorobami, burzą czy nieszczęściem. Czasem wkładano je także do pól uprawnych, aby zapewnić dobre plony.

Kluczowym momentem obchodów Wielkanocy jest Triduum Paschalne, które obejmuje trzy dni: Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę.

Wielki Czwartek upamiętnia Ostatnią Wieczerzę Jezusa z apostołami oraz ustanowienie Eucharystii i kapłaństwa.

W kościołach odprawiana jest uroczysta msza Wieczerzy Pańskiej. W niektórych regionach Polski znany był dawniej zwyczaj tzw. milknących dzwonów - od Wielkiego Czwartku aż do Wigilii Paschalnej dzwony kościelne nie biją, zastępują je drewniane kołatki.

Wielki Piątek to dzień upamiętniający mękę i śmierć Jezusa na krzyżu. W Kościele katolickim nie odprawia się w tym dniu mszy świętej. Wierni uczestniczą natomiast w nabożeństwie Drogi Krzyżowej oraz w liturgii Męki Pańskiej. W wielu polskich kościołach przygotowuje się Grób Pański, przy którym wierni czuwają i modlą się aż do Wigilii Paschalnej. W niektórych regionach dawniej pełniono przy nim symboliczną wartę - często w strojach strażackich lub żołnierskich. W tradycji ludowej był to dzień ciszy i zadumy. W wielu domach obowiązuje ścisły post.

Jednym z najbardziej znanych i wyjątkowych zwyczajów wielkopostnych w Małopolsce są inscenizacje Męki Pańskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej. To niezwykle widowisko religijne odbywa się co roku w okresie Wielkiego Tygodnia i gromadzi tysiące pielgrzymów z całej Polski. Kalwaria Zebrzydowska jest jednym z najważniejszych ośrodków pielgrzymkowych w Polsce. Znajduje się tam sanktuarium pasyjno-maryjne prowadzone przez zakon bernardynów, a cały zespół klasztorny wraz z drogą kalwaryjską został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Wielka Sobota jest dniem oczekiwania na zmartwychwstanie Chrystusa. Najbardziej znanym zwyczajem w Polsce jest święcenie pokarmów, czyli tzw. święconka. Do koszyczka wielkanocnego wkłada się produkty o symbolicznej wymowie:

- jajka - symbol życia i odrodzenia,
- chleb - symbol ciała Chrystusa i dostatku,
- sól - ochrona przed zepsuciem i złem,
- wędlina - symbol dobrobytu,
- chrzan - znak siły i zdrowia,
- baranek wielkanocny - symbol Chrystusa,

Koszyczek dekoruje się białą serwetką oraz gałązkami bukszpanu.

Wigilia Paschalna to najważniejsza liturgia w całym roku kościelnym, odprawiana w sobotni wieczór po zapadnięciu zmroku. Rozpoczyna się poświęceniem ognia i zapaleniem paschału - świecy symbolizującej zmartwychwstałego Chrystusa. Następnie odbywa się liturgia słowa, przypominająca historię zbawienia, po której wierni odnawiają przyrzeczenia chrzcielne i uczestniczą w uroczystej mszy świętej. Liturgia ta ogłasza radość ze zmartwychwstania Chrystusa. W niektórych kościołach jej zakończeniem jest procesja rezurekcyjna, podczas której wierni z Najświętszym Sakramentem obchodzą kościół, śpiewając pieśni wielkanocne.



Malowanie pisanek w polskiej tradycji odbywa się zazwyczaj w Wielkim Tygodniu, najczęściej w Wielki Czwartek lub Wielki Piątek, a czasem także w Wielką Sobotę przed święceniem pokarmów. Był to jeden z ważnych elementów przygotowań do świąt Wielkanocy.

Dawniej zajmowały się tym przede wszystkim kobiety i dziewczęta. Jajka zdobiono różnymi technikami - malowano je naturalnymi barwnikami (np. z łupin cebuli, buraków czy kory drzew), wykonywano wzory woskiem albo wydrapywano ornamenty na zabarwionej skorupce. Powstawały w ten sposób pisanki, kraszanki, drapanki i oklejanki.



Poniedziałek Wielkanocny nazywany jest lanym poniedziałkiem lub śmigusem-dyngusem. Tradycyjnie polewano się wodą, co miało przynieść zdrowie i pomyślność.

Dawniej szczególnie polewano panny oraz symboliczne smagano gałązkami wierzby, które miało zapewnić zdrowie i urodę. Wierzono, że im bardziej dziewczyna była obłana wodą, tym większe miała szanse na szybkie zamążpójście. W niektórych regionach Polski zachowały się również inne ludowe zwyczaje, np.: chodzenie z kogutkiem (Małopolska), Siuda Baba (okolice Krakowa). Ten pierwszy zwyczaj polegał na tym, że chłopcy lub młodzi mężczyźni chodzili od domu do domu, niosąc ze sobą drewnianego lub żywego koguta umieszczonego na małym wózku lub udekorowanej platformie. Kogut był ozdobiony kolorowymi wstążkami, kwiatami i zielonymi gałązkami. Podczas odwiedzania domów uczestnicy śpiewali pieśni, składali życzenia świąteczne oraz zbierali drobne podarki - najczęściej jajka, ciasta lub pieniądze.

Kogut w tradycji ludowej był symbolem siły, płodności, witalności oraz nadejścia wiosny. Obrzęd ten miał przynieść pomyślność gospodarzom oraz dobre plony w nadchodzącym roku. Z kolei Siuda Baba to jeden z najbardziej charakterystycznych ludowych zwyczajów wielkanocnych w Małopolsce, szczególnie w okolicach Lednicy Górnej, Wieliczki i Niepołomic. Obrzęd odbywa się w Poniedziałek Wielkanocny i ma formę barwnego pochodu po wsi. W tradycji tej jedna z osób - najczęściej mężczyzna przebrany za kobietę - wciela się w postać Siudej Baby. Jej twarz jest umazana sadzą, ubrana jest w stare, kolorowe stroje, a na głowie ma chustę. Towarzyszy jej grupa przebierańców, którzy chodzą od domu do domu, śpiewają, żartują i składają życzenia mieszkańcom. Najbardziej charakterystycznym elementem zwyczaju jest to, że Siuda Baba smaruje sadzą twarze spotkanych osób, szczególnie dziewcząt. Według ludowych wierzeń miało to przynieść szczęście oraz pomyślność.

Coraz częściej tej w polskich domach pojawia się nowy zwyczaj szukania jajek wielkanocnych. Zabawa polegający na poszukiwaniu ukrytych jajek - pisanek lub słodyczy. Jajka są wcześniej chowane w ogrodzie, domu lub wśród trawy, a dzieci mają za zadanie je odnaleźć. Tradycja ta jest szczególnie popularna w krajach Europy Zachodniej, gdzie mówi się, że jajka przynosi zajaczek wielkanocny. W Polsce zwyczaj ten również pojawia się coraz częściej, zwłaszcza w rodzinach z dziećmi oraz podczas wydarzeń organizowanych przez szkoły, przedszkola i ośrodki kultury.

Zwyczaje wielkanocne w Polsce są wyjątkowym połączeniem tradycji religijnych i ludowych. Od Środy Popielcowej aż po lany poniedziałek tworzą one bogaty cykl obrzędów, który od wieków towarzyszy Polakom w przeżywaniu najważniejszych świąt chrześcijańskich.

Choć współczesne życie zmienia formę wielu zwyczajów, nadal pozostają one ważnym elementem polskiej kultury i tożsamości. Dzięki nim Wielkanoc jest nie tylko czasem refleksji religijnej, lecz także momentem rodzinnych spotkań, radości oraz symbolicznego powitania wiosny. Współcześnie coraz częściej można zauważyć także przenikanie się tradycji z nowoczesnością - obok dawnych obrzędów pojawiają się nowe formy świętowania, takie jak rodzinne poszukiwanie jajek dla dzieci, wielkanocne wydarzenia organizowane przez instytucje kultury czy współczesne dekoracje inspirowane dawnymi motywami ludowymi. Mimo tych zmian podstawowy sens świąt pozostaje niezmienny - jest to czas odnowy, wspólnoty i pielęgnowania tradycji przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

## WYWIAD Z P. HANNAŃ DZIWIŚZ

Wywiad z panią Hanną Dziwiśz, nauczycielką historii z naszej szkoły

**Redakcja:** Jakie tradycje wielkanocne są kultywowane u Pani w rodzinie?

**H. D. :** Teraz należę do parafii św. brata Alberta w Libertowie – podkrakowskiej wsi w gminie Mogilany, jednak, gdy byłam dzieckiem, należałam do parafii w Gaju Matki Boskiej Gajowskiej. Pamiętam, że podczas śniadania wielkanocnego spożywało się głównie ciasta, o dziwo nie były to tak popularne teraz babki wielkanocne, a sernik lub szarlotka.

**Redakcja:** Czy było coś takiego, czego dzisiaj już zupełnie się nie praktykuje?

**H. D. :** Tak. Moi dziadkowie hodowali świnie i na Wielkanoc wędlinę oraz kielbasy robiło się z własnego mięsa, samodzielnie. Tego dzisiaj zupełnie się nie praktykuje.



**Redakcja:** A co wzbudzało w Pani w trakcie Wielkanocy największe emocje?

**H. D.:** Najbardziej podekscytowana byłam święceniem koszyczka. Pamiętam, że był to ważny, uroczysty moment. W koszyczku znajdowały się różne wielkanocne smakołyki i tradycyjne produkty. Ja najbardziej pamiętam jajka, które były gotowane w łupinkach z czerwonej cebuli, co dawało im czerwony kolor lub w zbożu ozimym, które zmieniało kolor skorupki na zielony.

**Redakcja:** A czy dzisiaj w Państwa rodzinie jest jakiś nietypowy zwyczaj?

**H. D. :** Tak. My nie spożywamy wielkanocnego śniadania. Zamiast tego, po powrocie z kościoła, razem z najbliższymi jemy wspólny świąteczny obiad, podczas którego królują jajka ze święconki oraz żurek.

**Redakcja:** Bardzo dziękujemy za tę niezwykle interesującą rozmowę.

## RECENZJE P. HALINY LEGUTKO

**Dziś podejmę się trudnego tematu** – recenzji lektury szkolnej.

Trudnego, bo każdy z uczniów albo już przeczytał lekturę „Chłopi” albo dopiero to zrobi i będzie miał już swoje wyrobione zdanie.

Tu chciałabym się jednak skupić na walorach oddziaływania filmu i muzyki na zmysły wzroku i słuchu za pomocą obrazu i dźwięku, a więc na adaptacji filmowej z 2023 roku, Doroty Kobieli-Welchman i Hugh Welchmana - jej niezwyklej formie wizualnej oraz sposobie wykonania. Okazja jest szczególna, bo nowatorski jest sposób adaptacji. Podobny sposób został już co prawda zastosowany w filmie „Mój Vincent”, a tu powtórzony, jednak niewiele filmów na świecie powstało w tej technice. Dlatego też ten film wyróżnia się na tle filmów fabularnych.

**Atutem filmu** jest niezwykła forma wizualna, malarskość obrazu, intensywność kolorów.



**Kadry** na podstawie gry aktorów, zostały pomalowane farbami olejnymi na osobnych płótnach przez około 100 współczesnych malarzy, a następnie zmontowane jako film animowany. Cztery pory roku przedstawiono za pomocą poklatkowej animacji malarskiej

**Styl jest inspirowany malarstwem** polskim okresu Młodej Polski. Znajdziemy tu wplecione w fabułę obrazy na podstawie dzieł:

- Józefa Chełmońskiego : Babie lato, Droga w lesie, Kaczeńce, Kuropatwy, Żurawie
- Stanisława Masłowskiego : Wschód księżycy
- Władysława Ślewińskiego : Czesząca się
- Juliana Fałata : Pejzaż zimowy, Z chrustem
- Jana Stanisławskiego : Sad, Bodiaki
- Ferdynanda Ruszczyca – Karczma przy drodze, Młyn zimą

oraz barwy charakterystyczne dla malarstwa Leona Wyczółkowskiego.

**To galeria ożywionych dzieł sztuki.** Zestaw barw, światło, w tym, szczególnie malownicze obrazy pól, wsi, natury, oddają atmosferę zmieniających się pór roku i kolorystyki charakterystycznej dla każdej z nich. Wiosna pokazana jest jako czas budzącej się do życia przyrody, pełna świeżej zieleni, kwitnących sadów, kwiatów, jasnego światła po szarej zimie. Sceny wiosenne są pełne ruchu i energii. Obserwujemy i czuje ogromną zmianę po zimowym uśpieniu.

**Język malarski** różni się jednak od przekazu powieści Władysława Reymonta, upraszcza i pomija wiele treści, upiększa codzienne życie na wsi determinowane porami roku, ignoruje zmagania się z biedą, ciężką pracą.

Czy ta adaptacja „Chłopów” poprzez połączenie gry aktorskiej, techniki malarskiej i animacji sugeruje nowy kierunek w filmie ?

Jest to na pewno artystyczny eksperyment, ale czy damy się zahipnotyzować ?  
Sprawdźcie sami

**Oryginalny obraz Józefa Chełmońskiego „Babie lato”:**



**oraz kadr namalowany do wersji filmu „Chłopi” Doroty Kobieli-Welchman i Hugh Welchmana**





Konkurs Konkurs Konkurs Konkurs  
Oryginalne brytyjskie nagrody prosto z Londynu

Hello everyone !

I am happy to invite you to the new edition of English contest in this school year. We will be solving the mysteries of London. The rules have not been changed. Every quarter you will find one question in "Ekonowinka". When you answer correctly, you can win original British prizes. They are straight from London. The awards will be given by Halina Legutko in the school library.

Are you ready ? Let's go !

Now the question is : Which authors used the title "The Mousetrap" for their works in literature, and where were these works created or performed ?

Please send the answers including your name, surname and class to [halleg@vp.pl](mailto:halleg@vp.pl) Hurry up as the first correct answer wins!

Good luck ! Good luck ! Good luck ! Good luck !

Halina Legutko

The last question was : What two tools did Agatha Christie use to write her crime novels?

The answer is: Agatha Christie wrote her crime novels using a typewriter and a pencil.